

## **MIŁOŚĆ ŻĄDA OFIARY**

### **List pasterski Metropolity Lubelskiego na Wielki Post 2018 r.**

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

W swoim wielkopostnym orędziu papież Franciszek przypomina, że zbliża się Pascha Chrystusa, do której przygotowujemy się wraz z całym Kościołem. Boża Opatrzność daje nam każdego roku ten „sakramentalny znak naszego nawrócenia”, umożliwiając przyłgnięcie do Pana całym sercem i całym życiem.

Nawiązując do słów Chrystusa z Ewangelii św. Mateusza: „Ponieważ wzmoże się nieprawość, ostygnie miłość wielu” (Mt 24,12), papież przestrzega przed pojawiającymi się ciągle fałszywymi prorokami. Usiłują oni zgasić w naszych sercach miłość, która jest istotą całej Ewangelii. Podsycają w nas niechęć do tych, których chcą nam ukazać jako zagrożenie: „nienarodzone jeszcze dziecko, chory starzec, gość będący przejazdem, cudzoziemiec, a także bliźni, który nie odpowiada naszym oczekiwaniom”.

Papież pragnie, aby w sercach wszystkich wiernych na nowo zapłonął płomień Paschy: „Zachęcam przede wszystkim członków Kościoła – pisze – aby z zapalem podjęli drogę wielkopostną, czerpiąc wsparcie z jałmużny, postu i modlitwy. Jeżeli niekiedy wydaje się, że miłość gaśnie w wielu sercach, nie jest tak w sercu Boga! On daje nam wciąż nowe okazje, abyśmy mogli znów zacząć kochać”.

Uczestnicząc w wielkopostnych nabożeństwach Drogi krzyżowej i Gorzkich żali uświadomiamy sobie, jak bardzo nas Bóg umiłował, skoro dla naszego zbawienia nie oszczędził nawet swojego Syna. Krzyż Chrystusa jest nie tylko dowodem radykalnej miłości Boga do człowieka. Z Krzyża rozlega się także donośne wołanie o miłość, która żąda ofiary, która zapomina o sobie, aby się poświęcić dla innych, aby służyć pięknej i szlachetnej sprawie.

### **Wdzięczni za Niepodległą**

W setną rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę wspominamy tych, którzy dla miłości Ojczyzny poświęcili swoje życie; którzy sprawie odzyskania wolności ofiarowali wszystkie swoje talenty i możliwości, podporządkowali wszystkie życiowe plany. Podziwiamy u ojców niepodległej Polski to, że dla dobra Ojczyzny umieli wznieść się ponad podziałami. Prezentowali przecież rozbieżne koncepcje dochodzenia do niepodległości, stawali po różnych stronach frontów toczącej się Wielkiej Wojny, z której chaosu miała się odrodzić wolna Rzeczpospolita. Jednak w najważniejszym momencie, kiedy ważyły się przyszłe losy odradzającej się Ojczyzny,

umieli wznieść się ponad istniejące podziały i resentymenty. Jest to ważna nauka dla nas, ludzi wierzących, zobowiązanych do miłości każdego człowieka, także tego po drugiej stronie politycznej barykady.

Wielki Prymas Tysiąclecia powiedział pół wieku temu znamienne słowa: „Nienawiścią nie obronimy naszej Ojczyzny, a musimy jej przecież bronić. Brońmy jej więc miłością! Naprzód między sobą, aby nie podnosić ręki przeciw nikomu w Ojczyźnie, w której ongiś bili nas najeźdźcy. Nie możemy ich naśladować. Nie możemy sami siebie poniewierać i bić. Polacy już dosyć byli bici przez obcych, niechże więc nauczą się czegoś z tych bolesnych doświadczeń. Trzeba spróbować innej drogi porozumienia – przez miłość, która sprawi, że cały świat, patrząc na nas, będzie mówił: «Oto, jak oni się miłują». Wtedy dopiero zapanuje upragniony pokój, zgoda i wzajemne zaufanie”.

### **Jubileusz Uniwersytetu**

W obchody rocznicy odzyskania niepodległości wpisuje się także jubileusz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, który obchodzi setną rocznicę swojego powstania. Jego założyciel i pierwszy rektor, ksiądz Idzi Radziszewski, był człowiekiem wielkich pragnień i proroczych wizji – i potrafił je zrealizować. Jeszcze jako rektor Akademii Duchownej w Petersburgu zgromadził wokół siebie najwybitniejszych przedstawicieli tamtejszej Polonii i już w lutym 1918 roku założył Komitet Organizacyjny Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie. Był przekonany, że odradzającej się Ojczyźnie bardzo potrzebna będzie uczelnia katolicka.

Zaskakująco aktualne są jego diagnozy dotyczące polskiego katolicyzmu: „Polska – mówił – uchodzi i słusznie, za kraj katolicki, ale znający bliżej stosunki wiedzą doskonale, że, niestety, bardzo często ten katolicyzm jest czymś bardzo powierzchownym, niepobudzającym do czynu, owszem w bardzo wielu wypadkach jest tylko resztką pozostałej tradycji bez głębszego uświadomienia. I jeśli kiedy, to zwłaszcza teraz uniwersytet katolicki ma olbrzymie zadanie do spełnienia, rozpoczęła się bowiem budowa państwa polskiego”.

Ksiądz Idzi Radziszewski był przekonany, że nie wystarczy mieć dobrych fachowców od ekonomii i polityki, potrzeba także uwzględnić wymiar kultury i ducha. Projekt Uniwersytetu został zaakceptowany przez Konferencję Episkopatu Królestwa Polskiego a funkcję rektora biskupi powierzyli księdzu Radziszewskiemu. Dzięki jego dynamicznym działaniom nowy uniwersytet został otwarty już kilka tygodni po odzyskaniu niepodległości. Pierwsza inauguracja miała miejsce w gościnnych progach Seminarium Duchownego w Lublinie, 8 grudnia 1918 roku.

Pięknie skomentował to wydarzenie Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, a przedtem biskup lubelski i Wielki Kanclerz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: „Zanim oficjalnie ogłoszono wolną Polskę, tutaj, w skromnych murach miasta dopiero co wyzwolonego, rodzi się myśl przekazywania zmartwychwstałej Polsce prawdy zaślubionej z miłością. Jeszcze ciało Ojczyzny omdlałe, ale już duch

ochoczy! Ten duch podrywa się, aby dać świadectwo, że Polska, która przez wielką zbrodnię narodów rozbiorczych została złożona do grobu, nie umarła, ale zgromadziła potężne siły na moment swojego zmartwychwstania. Był to pierwszy śpiew wolnego narodu, który rozlegał się jeszcze niemal na gruzach, w ubóstwie i szatach podartych. Zwiotczałe członki narodu jeszcze nie rozprostowały się do nowego życia, a tutaj już budziło się życie zapowiadające służbę «Deo et Patriae» (Bogu i Ojczyźnie) – prawdę czynioną w miłości, bo tego najbardziej potrzeba odradzającej się Ojczyźnie”.

### **Młodzież, wiara i rozeznanie powołania**

W październiku bieżącego roku odbędzie się w Rzymie synod poświęcony duszpasterstwu młodych pod hasłem: „Młodzież, wiara i rozeznanie powołania.” To znak, że troska o młode pokolenie jest ważna dla Kościoła. Jak wskazywał św. Jan Paweł II, „Kościół ma wiele do powiedzenia młodym, młodzi zaś Kościołowi” (*Christifideles laici* 46). Spotkanie synodalne wpisuje się zatem w dialog, który Kościół prowadzi zarówno z młodymi żyjącymi wiarą, jak i z tymi, którzy z różnych powodów dystansują się od niego. Chce ich obdarować życiem opartym na pewnym fundamencie miłości Boga i bliźniego. To ważne, aby dzisiejsi młodzi nie wątpili w sens podejmowania nieodwołalnych decyzji i radykalnych wyborów. Kościół chce służyć młodym, aby ich życiorysy były piękne i święte.

Już dziś zapraszam wszystkich do modlitwy z młodymi i za młodych podczas październikowego synodu. Przez cały czas jego trwania, codziennie, będziemy się gromadzić na adoracji i słuchaniu Słowa Bożego w różnych parafiach archidiecezji. Niech ta inicjatywa młodzieży spotka się z żywym odzewem ze strony wszystkich wiernych. W marcu w Rzymie spotkają się młodzi z całego świata, aby poprzez wymianę myśli i doświadczeń przygotować spotkanie synodalne. W kilkuosobowej delegacji Kościoła w Polsce będzie obecna przedstawicielka naszej archidiecezji. Polecam jej posługę waszym modlitwom.

Liczę także na spotkanie z rzeszą młodych podczas kolejnej edycji Światowego Dnia Młodzieży w najbliższą Niedzielę Palmową. Tradycyjnie zgromadzimy się najpierw na nabożeństwie Drogi krzyżowej na Majdanku, a później w niedzielę na Eucharystii w archikatedrze. Uczestnictwo młodych w tym święcie powierzam gorliwości rejonowych duszpasterzy młodzieży, kapłanów, katechetów i liderów wspólnot formacyjnych.

Refleksja nad powołaniem życiowym może doprowadzić do odkrycia powołania do kapłaństwa. Młodzi ludzie, którzy rozważają wybór tej drogi życiowej będą za kilka miesięcy składać egzaminy maturalne. Także niektórzy studenci czy osoby pracujące zawodowo skłaniają się do pójścia za odkrywanym w sercu głosem powołania. Trzeba ich wesprzeć wielkopostnymi wyrzeczeniami, modlitwą, postem i składaną w tej intencji jałmużną na rzecz ubogich. Bezcennym darem pozostaje cierpienie osób samotnych i chorych połączone z błaganiem, aby nie zabrakło nam radosnych głosicieli Ewangelii i szafarzy świętych sakramentów.

W Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie kontynuuje formację 48 alumnów naszej archidiecezji. Niektórzy z nich przyjmą w maju święcenia diakonatu, inni zostaną wyświęceni na prezbiterów i z końcem czerwca zaangażują się w posługę duszpasterską w naszych parafiach. Ufamy, że we wspólnocie seminaryjnej zastąpią ich nowi kandydaci do służby kapłańskiej. Modlimy się o to, aby było ich więcej. Gwałtowny spadek powołań do kapłaństwa w Polsce i w naszej archidiecezji musi nas wszystkich napawać troską i mobilizować do działania.

Spełniając zachętę samego Chrystusa, prosimy Ojca w niebie o nowych robotników, gotowych ofiarne pracować dla zbawienia ludzi. W wielu parafiach naszej archidiecezji pierwszoczwartkowa adoracja Najświętszego Sakramentu oraz modlitwa różańcowa przed wieczorną Eucharystią stanowią łatwo dostępny dla wszystkich wiernych sposób zaangażowania w budzenie i rozwój powołań. W każdą niedzielę o godz. 11.30 kościół seminaryjny w Lublinie jest otwarty dla tych, którzy chcieliby pomodlić się wraz z klerykami na uroczystej Mszy Świętej.

W dniach bezpośrednio następujących po Wielkanocy odbędzie się w seminarium zjazd dla kandydatów rozeznających swoje powołanie. O szczegółach informuje seminaryjna strona internetowa. Warto ją śledzić także dlatego, że nie tylko opowiada o bieżących wydarzeniach z życia alumnów, ale także podaje cotygodniowe intencje modlitewne. Cała archidiecezjalna wspólnota wiernych powinna być odpowiedzialna za pomoc w rozeznawaniu życiowej drogi oraz duchowe towarzyszenie powołanym do kapłaństwa.

„U źródeł powołania kapłańskiego i zakonnego – mówił św. Jan Paweł II – znajduje się zawsze ten wielki poryw serca młodej duszy, w której odzywa się głos ukrytego Mistrza. I rodzi się potrzeba, wręcz wewnętrzny imperatyw, ażeby tę duszę «dać», skoro On sam za każdą duszę ludzką zapłacił cenę najwyższej miłości aż do końca”.

Na wielkopostny czas spotkania z miłością Bożą i na chrześcijańskie świadectwo ofiarnej miłości wszystkim z serca błogosławię

Wasz biskup Stanisław

List należy odczytać w 1. niedzielę Wielkiego Postu 18 lutego 2018 r. podczas wszystkich Mszy Świętych.